



Kryzys napędza wywiadownie gospodarcze



23 marca 2010

SPIS TREŚCI

Kryzys napędza wywiadownie gospodarcze.....	2
Jak polskie firmy korzystają z wywiadu gospodarczego?.....	3
Kto przychodzi do wywiadowni gospodarczych?.....	5
Skąd wywiadowcy czerpią informacje?.....	6
Kryzys gospodarczy napędza wywiadowców.....	10
Co szkodzi wywiadowniom gospodarczym?.....	11
Wybrane firmy, oferujące usługę wywiadu gospodarczego.....	13

Kryzys napędza wywiadownie gospodarcze

18 procent właścicieli i pracowników firm korzysta z wywiadu gospodarczego. Co czwarty z nich zleca to zadanie profesjonalnej wywiadowni – wynika z badań portalu e-prawnik.pl. Rynek wywiadu gospodarczego w naszym kraju jest niewielki, jednak rozwija się. Obroty wywiadowni rosną, bo sprzyja im kryzys gospodarczy. Im więcej zagrożeń czeka na przedsiębiorców, tym chętniej sprawdzają swoich kontrahentów.

W Polsce działa kilku przedstawicieli dużych, międzynarodowych wywiadowni oraz nieliczne firmy rodzime. Działy czy komórki „wywiadowcze” tworzone są również przez agencje detektywistyczne, czy podmioty zajmujące się windykacją długów oraz inne zainteresowane pozyskiwaniem informacji gospodarczych.

Wywiad gospodarczy to poszukiwanie, przetwarzanie i rozpowszechnianie informacji przydatnych firmom w prowadzeniu biznesu. Nie musi tego robić wyspecjalizowana firma. Wywiad prowadzić mogą również pracownicy przedsiębiorstwa, którzy badając rynek zbierają informacje. Wywiad gospodarczy nie może być utożsamiany ze szpiegostwem. Jedynym dopuszczalnym sposobem pozyskiwania informacji jest tzw. „wywiad biały”, który jest zupełnie jawny i tym samym nie jest nastawiony na pozyskanie informacji chronionych w jakikolwiek sposób. Przeciwieństwem do takich „legalnych” działań jest pozyskiwanie informacji chronionych prawnie lub fizycznie. Do ich zdobycia wykorzystuje się wszelkie możliwe środki i metody, przede wszystkim niejawne i nielegalne, które często noszą znamiona przestępstwa. Działania takie określa się jako „wywiad czarny” – na nich właśnie skupia się szpiegostwo gospodarcze.

- *Na rynku w ostatnich pięciu latach powstało wiele firm, portali internetowych, oferujących bilanse i sprawozdania handlowe po znacznie niższych cenach od wiodących wywiadowni – przyznaje Tomasz Starzyk z Dun & Bradstreet. Nie spowodowało to jednak spadku obrotów największych wywiadowni.*

- *Najwięksi bronią się przede wszystkim zasobem baz danych, jakością oferowanych rozwiązań, czasem realizacji zamówienia oraz droższymi lecz zaawansowanymi rozwiązaniami – wyjaśnia Tomasz Starzyk.*

Zapotrzebowanie na informację stale rośnie, a wywiadownie odczuwają coraz większe zainteresowanie swoimi usługami.

- *Wywiad gospodarczy powoli przestaje być kojarzony ze szpiegostwem, co pozwala na pozycjonowanie go jako narzędzia analitycznego do zarządzania ryzykiem i wsparcia procesów decyzyjnych – potwierdza Bartosz Pastuszka, ekspert ds. informacji z Wywiadownia.org.*

Renata Jarzębska, analityk firmy CRIF, dodaje, że przedsiębiorcy częściej sprawdzają kontrahentów, bo z większą wiedzą trafniej podejmują decyzje biznesowe.

Według Adama Kniewskiego, prezesa zarządu Info Veriti Polska, przyszłość wywiadu gospodarczego związana będzie z posiadaniem coraz większych i bardziej aktualnych baz danych. – *Szczególne znaczenie będzie miała integracja wiadomości z bardzo różnych źródeł, zwłaszcza tych o zasięgu lokalnym – twierdzi Kniewski.*

Ze względu na brak instytucji, która zrzeszałaby rynek wywiadowni w Polsce, ciężko określić tempo wzrostu branży.

- *IBBC Group w ostatnim okresie odnotowuje średnioroczny wzrost w zakresie usług wywiadu gospodarczego na poziomie 100 procent – przyznaje Pastuszka z Wywiadownia.org.*

Dobry rok zanotowała firma Dun & Bradstreet. - *Paradoksalnie ostatni rok był najlepszym w historii dla naszej wywiadowi handlowej, która odnotowała ponad 20-procentowy wzrost obrotów w porównaniu z poprzednim rokiem – przyznaje Tomasz Starzyk z Dun & Bradstreet.*

Według Starzyka dobry rok dla Dun & Bradstreet wynika ze zwiększonego zainteresowania usługami przez małe i średnie przedsiębiorstwa.

W ciągu ostatnich lat wzrosła również liczba klientów korzystających z usług wywiadowni gospodarczej CRIF. - *W 2008 roku był to wzrost o około 30 proc. w stosunku do roku 2007. W zeszłym roku zyskałmy około 40 proc. w porównaniu do roku 2008 – szacuje Renata Jarzębska, analityk CRIF.*

Międzynarodowa wywiadownia Creditreform obserwuje natomiast wzrost liczby stałych klientów, którzy wykupili abonament. - *Oznacza to, że nie sprawdzają oni swoich kontrahentów sporadycznie, lecz systematycznie i świadomie. Nowych klientów, którzy zdecydowali się na skorzystanie z opcji abonamentu było w 2009 roku o 16 proc. więcej niż w 2008 roku, natomiast wartość samych abonamentów wzrosła w 2009 roku aż o 75 proc. – mówi Erna Grońska.*

12-proc. wzrost zainteresowania swoimi usługami notuje od roku 2007 również firma Centrum Wywiadu Gospodarczego. W tym samym czasie zapotrzebowanie na usługę wywiadu gospodarczego zauważyła wywiadownia TASK. – *Według mojej oceny jest to wzrost na poziomie około 10 procent – mówi Janusz Sondej, prezes zarządu TASK.*

Adam Kniewski szacuje z kolei, że liczba klientów, którzy korzystają z usług Info Veriti, wzrosła od 2007 roku o około 27 proc.

Jak polskie firmy korzystają z wywiadu gospodarczego?

18 proc. ankietowanych pracowników i właścicieli firm korzysta z wywiadu gospodarczego. Ponad jedna czwarta z nich wynajmuje w tym celu firmę wywiadowczą. Przeszło połowa przeprowadza zwiad na własną rękę.

Badanie przeprowadzone na próbie 4302 internautów, w dniach 16.02.2010 – 24.02.2010.

- *Głównym źródłem informacji wywiadowni gospodarczych są sądy gospodarcze i krajowy rejestr sądowy. Znając skostniałą strukturę sądów gospodarczych musimy liczyć się ze znaczną i niepotrzebną stratą czasu trwonionego w kolejkach po akta sądowe – przedstawia minusy szukania informacji na własną rękę Tomasz Starzyk z Dun & Bradstreet. - Poza tym w aktach znajdziemy tylko wyniki finansowe spółki bez jej oceny. Więc otrzymamy dane pokazujące niepełny obraz badanego podmiotu.*

Te firmy, które niechętnie korzystają z usług profesjonalistów często *nie znają i nie rozumieją zasad funkcjonowania rynku informacji gospodarczej - uważa Andrzej Nowicki, dyrektor handlowy CRIF. - Często mylnie utożsamiają Biura Informacji Gospodarczej z wywiadowniami gospodarczymi.*

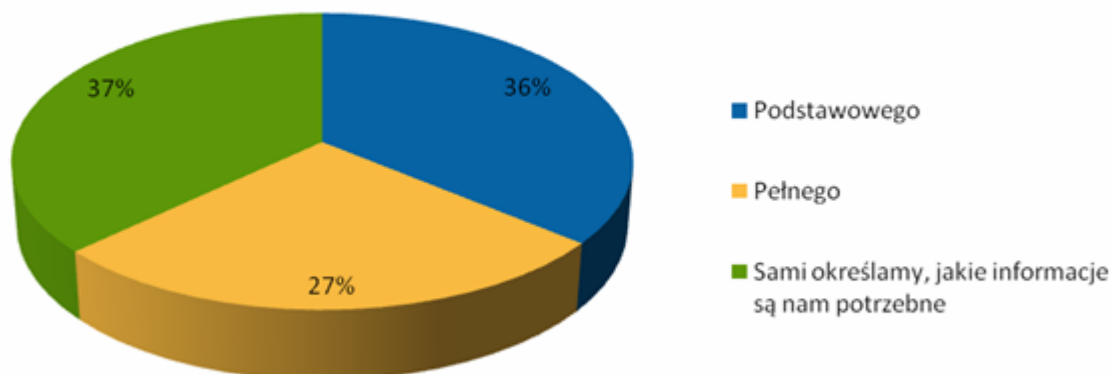
Z danych CRIF wynika, że 75 proc. przedsiębiorców poszukujących informacji gospodarczej o firmach szuka jej poprzez kontakt z biurami informacji gospodarczej.

Oczekiwania od wywiadowni są bardzo różne. Jedni klienci zadowolają się podstawowymi informacjami na temat konkurencji, które są pozyskiwane z raportów finansowych, Krajowego Rejestru Sądowego, Biura Informacji Kredytowej czy Biura Informacji Gospodarczych. Drudzy chcą otrzymywać szczegółowe raporty o powiązaniach partnerów, które są dodatkowo weryfikowane np. poprzez wizje lokalne.

- *Raport gospodarczy jest stosunkowo tanim rozwiązaniem w porównaniu do kosztów, jakie niosą ze sobą brak zapłaty, czy późniejsze dochodzenie roszczeń – wyjaśnia Erna Grońska z Creditreform.*

Najczęściej jednak przedsiębiorcy sami określają, jakie informacje chcą uzyskać. Tworzą w tym celu indywidualne zlecenia, dotyczące np. konkretnych planów firmy, wybranego segmentu rynku lub określonych działań konkurencyjnego podmiotu.

Firmy wywiadowcze oferują zazwyczaj pakiety informacji. Z którego korzysta Twoja firma?



Odmienny jest również powód sięgania po usługi wywiadowni. Jak przyznaje znaczna większość przebadanych przez nas firm, wywiad ma służyć przede wszystkim weryfikacji partnerów biznesowych oraz pozyskaniu informacji o konkurencji. Co piąty przedsiębiorca nie ukrywa, że poprzez wywiad szuka informacji obciążających konkurenta lub próbuje zbadać, czy ktoś nie działa na szkodę ich własnej firmy.

Dlaczego twoja firma korzysta z wywiadu gospodarczego?

Weryfikacja partnerów biznesowych	58,6 procent
Pozyskanie informacji o konkurencji	57,5 procent
Podejrzenie działań na szkodę firmy	22,9 procent
Ocena szans wdrażania nowych pomysłów firmy	38 procent
Wiarygodność płatnicza	43 procent
Prawa własności do nieruchomości	15,6 procent
Płynność finansowa	32,4 procent
Informacje obciążające konkurencję	21,2 procent
Inne	20,6 procent

Przy wyborze wywiadowni przedsiębiorcy zwracają uwagę na renomę firmy wywiadowczej – odpowiedziało tak 41 procent badanych. Okazuje się również, że szefowie cenią tutaj rekomendacje swoich partnerów biznesowych – jest to ważne dla 40 procent przedsiębiorców, którzy odpowiedzieli w naszej ankiecie. Nie bez znaczenia pozostaje także szybkość wykonania zlecenia przez wywiadownię oraz cena proponowanych przez nią usług – czynniki te uznało za ważne odpowiednio 37 i 34 procent badanych.

Zastanawiając się nad wyborem wywiadowni należy wziąć pod uwagę również zakres informacji, które chcemy pozyskać. Na polskim rynku działają zarówno duże wywiadownie międzynarodowe oraz mniejsze, lokalne firmy wywiadowcze.

- Jeśli firma działa na arenie międzynarodowej, to wskazane jest korzystanie z usług międzynarodowych wywiadowni gospodarczych oferujących dostęp do światowej bazy danych – uważa Tomasz Starzyk.

Według specjalisty z D&B w przypadku chęci pozyskania informacji o mniejszych podmiotach lub spółkach jednoosobowych możemy zdać się na usługi lokalnych wywiadowni, specjalizujących się w dostarczaniu informacji o firmach małych i średnich.

Andrzej Nowicki, dyrektor handlowy CRIF, podkreśla, że rodzimi przedsiębiorcy zbyt późno sięgają po usługi wywiadowni gospodarczych. – *W Polsce weryfikacja kontrahentów rozpoczyna się za późno. Z reguły, gdy należy rozpocząć działania windykacyjne i postępowanie sądowe o odzyskanie należności.*

Nowicki przyrównuje taką sytuację do choroby, gdzie poszukiwanie lekarstwa rozpoczyna się dopiero wtedy, gdy pacjent widzi już groźne skutki schorzenia. – *Wówczas koszty leczenia są duże, a wyniki niepewne. Dlatego też lepsza jest prewencja. Takie zachowania wymagają jednak zmiany nawyków, a to jest możliwe po przeżytych złych doświadczeniach gospodarczych – twierdzi dyrektor handlowy z CRIF.*

Kto przychodzi do wywiadowni gospodarczych?

Jak wyjaśnia Centrum Wywiadu Gospodarczego nie ma reguły wśród firm korzystających z usług wywiadowni gospodarczych. Zazwyczaj są to jednak duże przedsiębiorstwa, które mogą sporo stracić przez nierzetelnych kontrahentów.

Po usługi wywiadowni gospodarczych sięgają przede wszystkim podmioty mające swój rodowód w sektorze usług finansowych. W pierwszej kolejności należy tutaj wymienić banki, firmy ubezpieczeniowe, doradztwa biznesowego oraz instytucje kredytowe.

Ryszard Cynkiel wylicza, że z usług Magnum Analysis korzystają najczęściej te podmioty, które chcą sprawdzić wiarygodność potencjalnych kontrahentów w biznesie. Stosunkowo wiele zleceń wywiadowni dotyczy także poszukiwania majątku firm – dłużników.

- Naszymi klientami są głównie kancelarie prawnicze czy duże firmy windykacyjne, również producenci i firmy handlowe mające problemy ze swoimi klientami – mówi dyrektor Magnum Analysis.

Do wywiadowni CRIF zgłaszają się natomiast głównie firmy z branży budowlanej, meblarskiej i motoryzacyjnej. – *Są też urzędy miast – dodaje Renata Jarzębska z CRIF.*

Również klienci Creditreform Polska reprezentują bardzo różne branże: paliwowe, budowlane, transportowe, spożywcze, farmaceutyczne czy odzieżowe. – *Nie ma chyba branży, w której nie mielibyśmy członka Creditreform Polska – mówi Erna Grońska.*

- Firmy, które korzystają z usług naszej wywiadowni to nie tylko międzynarodowe koncerny, ale również małe i średnie przedsiębiorstwa. Wkrótce otworzymy się również na osoby prywatne, które będą mogły sprawdzić kondycję finansową np. dewelopera, biura podróży, czy pracodawcy – zapewnia specjalista z Creditreform.

Skąd wywiadowcy czerpią informacje?

Głównym źródłem informacji są dla wywiadowni gospodarczych Biura Informacji Gospodarczej, Krajowy Rejestr Sądowy czy Biuro Informacji Kredytowej. Wszystkie ze wspomnianych instytucji notują w ostatnich latach coraz większe zainteresowanie swoimi rejestrami.

Z KRS wypytywało w 2007 roku blisko 780 tys. dokumentów. W zeszłym roku rejestr wydał już ponad 920 tys. druków. Krajowy Rejestr Sądowy stanowi dla przedsiębiorców oraz wywiadowni jedno z głównych źródeł pozyskiwania wiedzy o konkurencji dlatego, że oprócz funkcji informacyjnej pełni również rolę legalizacyjną – dopiero z chwilą wpisu do rejestru dany podmiot uzyskuje osobowość prawną, czyli może być podmiotem praw i obowiązków.

Rok	wyciąg z KRS (CWY)	zaświadczenie, że podmiot jest wpisany do KRS (CZT)	zaświadczenie, że podmiot nie jest wpisany do KRS (CZN)	zaświadczenie, że podmiot jest wpisany do RDN (CDT)	zaświadczenie, że podmiot nie jest wpisany do RDN (CDN)	odpis z KRS (COD)	odpis z RDN (CDO)	podanie numeru KRS (CNR)	zaświadczenie o wykreśleniu podmiotu z KRS (CZW)	Razem wydane dokumenty
2007	38 910	370	222	208	7 299	690 095	626	42 932	1 052	779 237
2008	44 849	289	228	318	7 706	728 763	683	27 082	949	806 047
2009	80 656	301	238	242	8 632	815 343	642	16 466	1 023	923 543

Źródło: Centralna Informacja Krajowego Rejestru Sądowego

→ Szukasz informacji o swoim kontrahencie?

→ Chcesz sprawdzić konkurenta?

→ Wejdź na:

www.e-prawnik.pl/narzedzia/krs/

i pobierz pełny raport KRS!



Dzięki funkcjonalnej wyszukiwarce, z łatwością odnajdziesz interesującą Cię firmę.

Poza podstawowymi informacjami, jak dane teleadresowe, określenie formy prawnej organizacji - raport dostarczy Ci niezbędnej wiedzy m. in. na temat kondycji finansowej wybranego podmiotu gospodarczego. Uzyskane w ten sposób informacje, pomogą Ci w podjęciu dobrej decyzji.

Nie zwlekaj – pobierz raport już dziś!

Zwiększone zainteresowanie swoimi raportami zgłasza również Biuro Informacji Kredytowej, z którym współpracują niemal wszystkie banki detaliczne oraz Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa. Na podstawie danych dostarczanych przez te instytucje generowane są różne rodzaje raportów, które służą ocenie wiarygodności i zdolności kredytowej zarówno klientów indywidualnych jak i przedsiębiorców. W roku 2009 BIK udostępnił o blisko 50 proc. więcej raportów niż w roku 2007.

sprzedaż	2007	2008	2009	styczeń 2010
Bankowy Raport Kredytowy	12 172 536	14 591 805	15 961 041	1 211 030
Bankowy Raport Monitorujący	658 721	885 369	4 102 197	34 109
Bankowy Raport – Zarządzanie Klientem Indywidualnym	2 245 935	4 408 507	8 381 710	219 097
Bankowy Raport Monitorujący – Klient Indywidualny – Przedsiębiorca	80 795	74 386	75 602	5 617
RAZEM	15 157 987	19 960 067	28 520 550	1 469 853

Źródło: BIK

W tym samym czasie Biuro zauważyło znaczny wzrost usługą BIK4Company, pomagającą ocenić ryzyko związane z kontaktami biznesowymi z danym podmiotem gospodarczym. Jeszcze trzy lata temu produkt przyciągał 98 podmiotów, w zeszłym roku już 647.

Ile firm korzysta z usługi BIK4Company?

sprzedaż	2007	2008	2009
Raporty BIK4Company	98	331	647

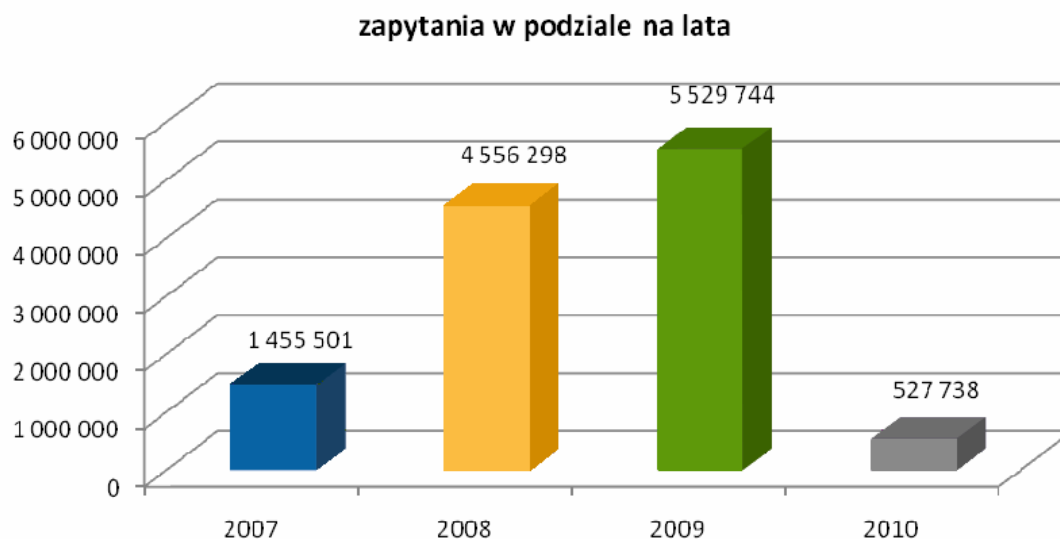
Źródło: BIK

Kolejnym źródłem, z którego czerpią firmy wywiadowcze, są Biura Informacji Gospodarczych, działające na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych. Zadaniem biur jest pośrednictwo w udostępnianiu informacji gospodarczej zainteresowanym podmiotom. Biura przyjmują informacje od przedsiębiorców, przechowują je i ujawniają.

W lutym Sejm przyjął projekt nowelizacji ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Po wejściu nowych przepisów w życie już nie tylko firmy czy banki, lecz także konsumenci będą mogli wpisywać do baz BIG-ów wierzycieli zalegających na kwotę minimalną 200 zł i przedsiębiorców zalegających na kwotę minimum 500 zł.

- Nowa ustawa wpłynie przede wszystkim na uszczelnienie systemu wymiany informacji gospodarczych. Dzięki niej będzie można łatwiej i efektywniej egzekwować należności, mobilizować dłużników do regulowania zobowiązań na czas oraz dokonywać trafniejszej oceny rzetelności płatniczej kontrahentów – komentuje Mariusz Hildebrand, prezes spółki InfoMonitor Biuro Informacji Gospodarczej.

Coraz większe zainteresowanie informacją dobrze obrazują dane statystyczne InfoMonitora. Biuro udostępniło od 2007 roku do połowy lutego tego roku ponad 12 mln raportów.



Źródło: InfoMonitor

Liczba udostępnionych raportów w poszczególnych kwartałach:

	I kwartał	II kwartał	III kwartał	IV kwartał	Razem
2007	201476	267023	431725	555277	1 mln 455 tys. 501
2008	1060274	1129499	1110135	1256390	4 mln 556 tys. 298
2009	1214518	1442984	1461504	1410738	5 mln 529 tys. 744
2010 (do połowy lutego)	527738				

Źródło: InfoMonitor

InfoMonitor – jako jedyne z BIG-ów w Polsce – posiada dostęp do baz: Biura Informacji Kredytowej oraz Związku Banków Polskich, prowadzi również Centralną Ewidencję Dłużników.

- *Praktycznie wszystkie zapytania kierowane do InfoMonitora są weryfikowane zarówno w bazie Centralnej Ewidencji Dłużników BIG InfoMonitor, jak i w bazach Biura Informacji Kredytowej oraz w Bankowym Rejestrze Związku Banków Polskich – mówi Lidia Roman rzeczniczka prasowa Biura.*

- *Wyjątek stanowią raporty z rejestru zapytań oraz raporty o dokumencie. Zawierają one bowiem informacje gospodarcze pochodzące wyłącznie z bazy BIG InfoMonitor i stanowią niewielki procent wszystkich zapytań – dodaje Lidia Roman.*

Z bazy BIG InfoMonitor korzystają firmy praktycznie z każdego sektora. Największy odsetek zapytań pochodzi jednak z banków (ponad 60 proc.) – zarówno z tych dużych, takich jak PKO BP SA, jak i z tych mniejszych.

Drugie miejsce pod względem liczby pobranych raportów zajmują na równi firmy telekomunikacyjne i ubezpieczeniowe (łącznie około 20 proc.) – wylicza rzeczniczka prasowa InfoMonitora.

- *Zainteresowanie przedsiębiorców raportami z bazy BIG InfoMonitor jest porównywalne z zapotrzebowaniem na informacje gospodarcze jednostek samorządu terytorialnego, w sumie około 15 procent – twierdzi Lidia Roman.*

Zwiększony popyt na informację w czasach kryzysu gospodarczego potwierdza Andrzej Kulik z Krajowego Rejestru Długów.



**Jacek Adamski, Dyrektor
Departamentu Ekonomicznego
PKPP Lewiatan**

Według badań Lewiatana, kryzys gospodarczy najbardziej odczuwalny był dla polskich przedsiębiorstw w końcu 2008 i pierwszej połowie 2009 roku. Od tego czasu w wielu branżach pojawiają się symptomy odrodzenia

popytu. Zaległości płatnicze przestają rosnąć, wielu firmom, które miały kłopoty z płynnością, udało się uratować. Banki stają się bardziej chętne do finansowania firm, zachowując jednak ostrzejsze kryteria ostrożności.

Firmy nauczyły się lepiej radzić w kryzysie niż miało to miejsce w latach 2001-2002. Rzadziej zwalniały kluczowych pracowników, utrzymywały rezerwy gotówkowe, unikały zadłużania się, starannie selekcjonowały swoich odbiorców. Przy tym ostatnim zadaniu coraz częściej korzystały z usług wywiadowni. Kilkusetzłotowy wydatek na raport o nowym nieznanym kontrahencie lub o dotychczasowym, który nagle wydłuża terminy zapłaty lub unika kontaktu, często przynosił firmom ogromne oszczędności. Świadomość istnienia oferty wywiadowni stała się w Polsce od niedawna powszechna. Usługi zarówno potentatów międzynarodowych, jak i wywiadowni krajowych są łatwo dostępne, konkurencyjne i obejmują szeroki zakres produktów.

Biuro zanotowało w ostatnich latach dwa znaczące wzrosty liczby pobieranych raportów.

- *Pierwszy w 2007 roku, kiedy to banki odkryły, że firmy z sektora MSP mogą być źródłem niezłych zysków i uruchomiły w szerszym zakresie akcję kredytową dla nich. A ponieważ nie miały o nich żadnych informacji, bo w Biurze Informacji Kredytowej są tylko dane o konsumentach, to sięgnęły po te dane u nas – mówi Andrzej Kulik.*

- *Drugi znaczący skok, to wrzesień 2008 roku, kiedy wybuchła panika związana z kryzysem finansowym. I wtedy także przedsiębiorcy zaczęli nagle przywiązywać dużą wagę do weryfikacji rzetelności płatniczej potencjalnych klientów przed zawarciem z nimi umowy – dodaje Kulik.*

W roku 2007 Biuro Informacji Gospodarczej Krajowy Rejestr Długów udostępniło 966 tys. raportów. W następnym roku było to już blisko 2,4 mln, a w zeszłym roku ponad 4,2 mln. Łącznie od 2007 roku do stycznia tego

roku Biuro wydało niemal 8 mln raportów. Około 40 proc. pytających o informacje stanowiły banki.

	I kwartał	II kwartał	III kwartał	IV kwartał	Razem
2007	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	966 tys.
2008	356 022	378 194	666 930	991 431	2 mln 392 tys. 577
2009	981 785	1 088 996	683 678	1 523 038	4 mln 277 tys. 497
2010 (styczeń)	348 511				

Źródło: KRD

Kryzys gospodarczy napędza wywiadowców

Spowolnienie gospodarcze jest jedną z głównych przyczyn, jakie skłaniają polskie przedsiębiorstwa do sięgania po usługi wywiadowni.

- Polacy zawsze byli nieufni, ale kryzys spowodował, że poziom nieufności wzrósł jeszcze bardziej. Przedsiębiorcy zdecydowali się nawet na nadgorliwość w sprawdzaniu partnerów biznesowych i kontrahentów, unikając poniesienia ewentualnych strat – mówi Erna Grońska.



Piotr Rogowiecki,
ekspert ds. społeczno –
gospodarczych, Konfederacja
Pracodawców Polskich

Wzrost zainteresowania usługami wywiadowni gospodarczych jest zjawiskiem normalnym w czasach spowolnienia gospodarczego. Wraz z pogorszeniem się kondycji gospodarki rośnie ryzyko trafienia

na nierzetelnego kontrahenta, co może skutkować daleko idącymi negatywnymi konsekwencjami dla firmy. Nic więc dziwnego, że przedsiębiorcy chcą wiedzieć jak najwięcej o potencjalnym kontrahencie. Tym bardziej, że znaczącym problemem są obecnie zatory płatnicze. Z badań wynika, że w co piątym przedsiębiorstwie przeterminowana jest połowa należności. Na ich odzyskanie firmy czekają średnio cztery miesiące. Co dwudziesta firma twierdzi, że z powodu zatorów płatniczych zmuszona jest do podniesienia swoich cen. Trzeba jednak pamiętać, że część zalegających z płatnościami firm wykorzystuje kłopoty gospodarcze jako pretekst do wydłużania okresu spłaty zobowiązań.

Korzystanie z usług wywiadowni gospodarczych wiąże się z kosztami, co jest przyczyną faktu, że firmy przede wszystkim szukają informacji na własną rękę. Także ten proces nie ma oczywiście charakteru darmowego (należy brać pod uwagę choćby czas), ale trzeba podkreślić, że inwestycja w informacje się opłaca – zwiększa szanse na uniknięcie dużo wyższych kosztów związanych z borykaniem się z nierzetelnymi kontrahentami.

sprzyja wywiadowniom.

- Wywiadowniom gospodarczym sprzyja rozwój gospodarki, gdzie firmy podpisują umowy ze swoimi kontrahentami, kiedy są tworzone nowe inwestycje – potwierdza Renata Jarzębska, analityk CRIF.

Wywiad przestaje być również kojarzony ze szpiegostwem, co także przyczynia się do częstszego sięgania po to narzędzie przez polskie firmy.

- Wpływa na to edukacja oraz czerpanie wzorców z USA i Zachodniej Europy, gdzie wywiad gospodarczy jest zjawiskiem powszechnym i akceptowalnym, służącym do gromadzenia i analizowania informacji z otoczenia gospodarczego – uważa Bartosz Pastuszka z Wywiadownia.org.

Według Adama Kniewskiego, prezesa zarządu Info Veriti, wśród polskich przedsiębiorców obserwujemy wzrost świadomości wagi informacji gospodarczej oraz korzyści wynikających z posiadania szybkiej, pełnej i jak najtańszej informacji.

Według specjalistki z Creditreform świadomość polskich firm, że w czasie spowolnienia gospodarczego nawet jedna nietrafiona transakcja może być bardziej kosztowna, niż w okresie stabilizacji, była tak silna, że wszyscy wszystkich zaczęli sprawdzać.

- Nie można się dziwić takiej sytuacji, w kryzysie opóźnienie w zapłacie najważniejszego klienta może doprowadzić do utraty płynności, a nawet bankructwa – twierdzi Grońska.

- Ze względu na panujący kryzys gospodarczy podmioty gospodarcze bojąc się o wypłacalność swoich kontrahentów przed zawiązaniem umów będą chciały sprawdzić rzetelność swoich kontrahentów co doprowadzi do rozwoju wywiadowni gospodarczych – przyznaje pracownik firmy Centrum Wywiadu Gospodarczego.

Oczywiście nie tylko spowolnienie

- *Na pewno wywiadowniom gospodarczym sprzyja postęp technologiczny i rozwój internetu. Dane potrzebne do weryfikacji podmiotów gospodarczych można pozyskiwać znacznie szybciej niż kilka lat temu* – dodaje Erna Grońska z Creditreform.

Co szkodzi wywiadowniom gospodarczym?

Wywiadownie zwracają uwagę na utrudniony dostęp do informacji i niesprzyjające uwarunkowania prawne.

- *Utrudniony dostęp do niektórych informacji, gdzie obowiązują ustawy np. o ochronie danych osobowych zdecydowanie nie sprzyja wywiadowniom w Polsce* – uważa Renata Jarzębska, analityk CRIF.

Podkreśla to również dyrektor handlowy firmy. - *Rynek ten jest poddany licznym ograniczeniom wynikającym z niedoskonałości prawa polskiego, które nie wprowadza obowiązku udostępniania informacji gospodarczej przez wszystkie podmioty gospodarcze i prawne działające w Polsce, jak to ma miejsce w innych krajach UE* – twierdzi Andrzej Nowicki.

Według niego sytuacja taka obniża jakość udostępnianej informacji. Dotyczy to nie tylko podmiotów gospodarczych działających na zasadzie „zgłoszenia gospodarczego“, lecz także spółek prawa handlowego. – *Pomimo liczących obowiązków publikacyjnych nie udostępniają one terminowo i w pełni danych na swój temat. Kary za takie zachowania są symboliczne* – mówi dyrektor handlowy CRIF.

Konieczność zmian w ustawie z dnia 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych zauważa Erna Grońska. – *Jest to potrzebne, aby rynek informacji gospodarczej stał się bardziej przejrzysty* – postuluje specjalistka z Creditreform.

Grońska nie zaprzecza, że na przestrzeni lat zmienił się sposób postrzegania wywiadowni gospodarczych przez przedsiębiorców, ale nadal zdarza się, że wywiadownie gospodarcze postrzegane są w Polsce jak „zło konieczne“.

Wywiadowniom gospodarczym wciąż szkodzi wizerunek pojęcia, jakim w Polsce jest obarczone słowo „wywiad“. – *Często ludzie lub firmy po prostu boją się korzystać z wywiadowni* – przyznaje Bartosz Pastuszka.

- *Wzorem dla nas powinien być rynek niemiecki, gdzie weryfikacja kontrahentów jest już od dawna naturalnym elementem krajobrazu gospodarczego* – uważa Grońska.

Mówi o tym również Janusz Sondej, prezes zarządu firmy TASK: - *W zachodniej Europie uzyskanie informacji na temat podmiotów lub osób prawnych jest o wiele prostsze niż u nas.*

Według prezesa firmy TASK do największych przeszkód, z jakimi borykają się wywiadownie, należy zaliczyć również postępowanie urzędów, które utrudniają dostęp do źródeł informacji.

- *W momencie ujawnienia intencji osoby zainteresowanej lub firmy, informacje są „zamykane“, a tym samym nie są udzielane odpowiedzi lub blokowana jest możliwość wglądu do dokumentów* – mówi Janusz Sondej.

Tomasz Starzyk z Dun & Bradstreet twierdzi natomiast, że głównym i zasadniczym problemem wywiadowni jest niepublikowanie przez firmy sprawozdań finansowych.

- Spośród blisko 270 tys. spółek na chwilę obecną, pomimo ustawowego obowiązku, z publikacji sprawozdań finansowych za ostatni rok obrachunkowy nie wywiązało się prawie 2/3 z nich, co stanowi ponad 170 tys. – alarmuje Starzyk.

W poprzednich latach również nie było lepiej. Spośród niemal 260 tys. przedsiębiorstw finanse w roku ubiegłym opublikowało zaledwie niewiele ponad 105 tys. Firma Dun & Bradstreet prognozuje, że w sumie z obowiązku publikacji sprawozdań finansowych za ostatni rok obrachunkowy wywiąże się od 105 tys. do 120 tys. przedsiębiorstw.

Spółki handlowe według rodzaju kapitału oraz form prawnych				
	2007	Opublikowało finanse 2007	2008	Opublikowało finanse 2008
Ogółem:	258 299	105 082	268 942	97 271
z tego:				
Spółki kapitałowe	225 740	81 256	233 187	73 224
z tego:				
Spółki akcyjne	8 853	4 339	8 842	3 794
Spółki z o.o.	216 887	76 917	224 345	69 430
Spółki osobowe	32 559	9 817	35 755	10 627
z tego:				
Spółki partnerskie	1 086	41	1 203	47
Spółki jawne	28 587	8 540	30 298	8 879
Spółki komandytowe	2 632	1 055	3 737	1 377
Spółki komandytowo-akcyjne	254	181	517	324

Źródło: Dun & Bradstreet

Najczęstszym argumentem, jakim firmy tłumaczą niepublikowanie raportów, jest wysoki koszt takiej publikacji. Według wyliczeń Dun & Bradstreet przedsiębiorca musi zapłacić za 10 stronicowe sprawozdanie roczne około 7,5 tys. złotych.

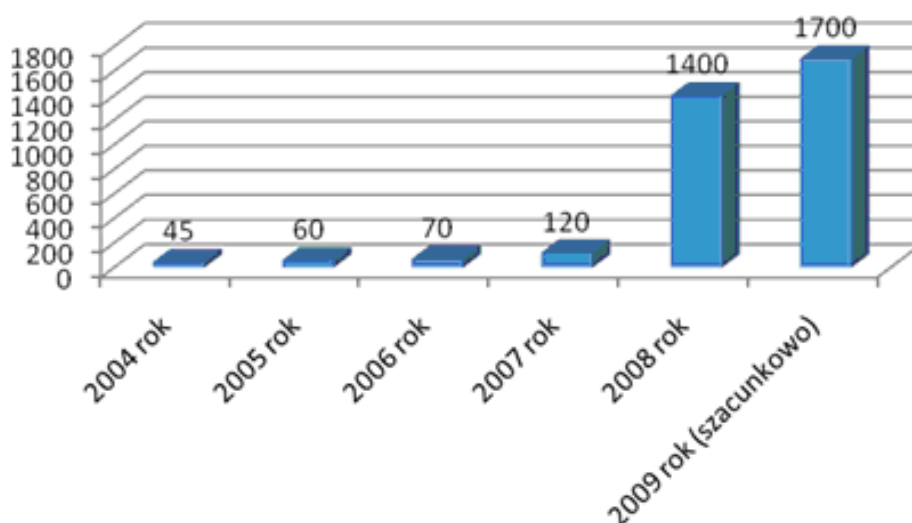
- *Wobec tego niejednokrotnie bardziej opłacalne, z prostego rachunku, jest uiszczenie kary niż publikowanie finansów* – wyjaśnia Tomasz Starzyk.

Z problemem tym boryka się nie tylko Polska. Niektóre kraje jednak już sobie z nim poradziły. Dobrym przykładem są np. Niemcy. Tam kłopot rozwiązano nakładając na prezesa spółki, która nie publikuje sprawozdania rocznego, karę finansową w wysokości 50 tys. euro. Należy zaznaczyć, że prezes płaci grzywnę z własnej kieszeni.

Dodatkowo za każdy tydzień zwłoki nakładana jest dodatkowa kara w wysokości 10 tys. euro.

Po wprowadzeniu kar w roku 2008 od razu zanotowano w Niemczech gwałtowny, niemal trzydziestokrotny wzrost publikacji sprawozdań.

Sprawozdania finansowe w bazie danych D&B Niemcy w tys.



Źródło: Dun & Bradstreet

Dobrym przykładem są również kraje skandynawskie, gdzie problem niepublikowania sprawozdań jest marginalny.

- Wynika to w głównej mierze z etyki w biznesie ale przede wszystkim z pobudek czysto ekonomicznych. Ogólnie przyjętą zasadą jest to, że nie współpracuje się z firmą, która nie ujawnia swoich finansów. Procent publikacji finansów w sądach sięga 95 proc. – wyjaśnia specjalista z Dun & Bradstreet.

Wybrane firmy, oferujące usługę wywiadu gospodarczego

Centrum Wywiadu Gospodarczego – funkcjonuje samodzielnie od 2001 roku. Firma działa na kilku płaszczyznach. Oferuje m.in. usługę wywiadu gospodarczego, gromadzi materiały obciążające i reprezentuje poszkodowanych klientów w postępowaniu karnym. Zajmuje się również wykrywaniem urzędów podsłuchowych oraz udziela mail-owych, odpłatnych porad dotyczących windykacji, oddłużania, wywiadu i innych.

Creditreform – wywiadownia gospodarcza Creditreform wywodzi się z Niemiec i została założona w 1879 r. w Mainz. Jest obecnie jedną z najstarszych i największych w Europie organizacji zajmujących się gromadzeniem, analizą oraz dostarczaniem informacji o moralności płatniczej firm, oraz prowadzeniem windykacji należności. Creditreform Polska funkcjonuje od 1992 roku i obsługuje około 4.000 klientów i stałych członków oferując raporty ze 151 państw, a także bezpośredni dostęp (online) do informacji o 22 mln firm z 23 krajów świata (w tym z Polski).

CRIF – międzynarodowa Grupa założona w 1988 roku we Włoszech w Bolonii. W naszym kraju oferuje szeroki zakres informacji gospodarczych o firmach polskich. Ponadto dzięki usłudze SkyMinder firma umożliwia dostęp online do raportów kredytowych o 50 mln publicznych i prywatnych przedsiębiorstwach z 230 krajów świata.

Dun & Bradstreet – jedna z największych na świecie wywiadowni gospodarczych, funkcjonująca od ponad 160 lat. Informacje proponowane przez firmę są dostępne online 24 godziny na dobę. Produkty i usługi D&B oparte są na największej na świecie bazie danych tego typu, zawierającej informacje o 162 milionach firm z całego świata.

MAGNUM ANALYSIS – firma została wpisana do rejestru handlowego w 1991 roku. Pod obecną nazwą funkcjonuje od 1997 roku. Spółka jest podzielona na dwa odrębne pionry: Wywiadownię Gospodarczą i Agencję Ochrony. Jako wywiadownia może się pochwalić 10 letnim doświadczeniem w pracy na polskim rynku gospodarczym. Posiada wyspecjalizowanych pracowników wykonujących prace rozpoznawcze i ustaleniove na terenie całego kraju.

TASK – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, oferująca rozwiązania w zakresie doradztwa gospodarczego i finansowego. W ramach usługi wywiadu gospodarczego firma oferuje sprawdzanie podmiotów gospodarczych w zakresie podstawowym i rozszerzonym na terenie kraju i poza jego granicami.

Wywiadownia.org – jest częścią IBBC Group, firmy specjalizującej się w optymalizacji ryzyka, dostarczaniu informacji i wiedzy o charakterze strategicznym oraz bezpieczeństwem procesów inwestycyjnych. Firma należy do Society of Competitive Intelligence Professionals (SCIP) i honoruje kodeks etyczny tej organizacji.